

«SUCHY KRAJ» TADEUSZA HOŁUJA

19 maja 1956 r. odbyła się w warszawskim Teatrze Powszechnym prapremiera napisanej jeszcze w 1948 r. sztuki Tadeusza Hołuja *Suchy kraj*. W pobliżu hiszpańskiej wioski, w okolicy trudno dostępnej, pozbawionej wody, rozbija się angielski samolot pasażerski. Z katastrofy ocalał Anglik Bragg, naukowiec, i Polak Adam, radiotelegrafista brytyjskich linii lotniczych. Lecz Anglik jest ranny i zostają na razie w wiosce, gdzie rozgrywa się akcja sztuki — walka chłopów hiszpańskich z Guardia Civil, walka o wodę, walka z własnym zwątpieniem, walka z człowiekiem, z przyrodą. „Carajo” woziwoda, jest organizatorem ruchu powstańczego, o czym nikt w wiosce nie wie. „La Ciega” — ślepa dziewczyna, wychowanka Pio Rico — administratora dóbr kościelnych, kocha Pabla syna woziwody, oficera Guardia Civil. Ojca i syna dzieli walka na śmierć i życie. Polak i Anglik zostają wplątani w walkę.

Reżyseria — Irena Babel; scenografia — Lillana Jankowska i Antoni Tośta. Obsada: „Carajo” — Czesław Roszkowski; Pablo — Tadeusz Bartosik; Pio Rico — Juliusz Łuszczewski; Doktor — Czesław Byszewski; „La Ciega” — Izabela Hrebicka; Adam — Teodor Gendera; Sir James Bragg — Kazimierz Wilamowski; Castucha — Aleksander Plotrowski; Carlo Miller — Bogdan Szymkowski



CIEGA Carajo, Carajo, ty go znasz? Wi-działeś go? Powiedz.

CARAJO A może on nie jeździ na karym koniu, może ludzie go sobie wydumali, żeby im było lżej.

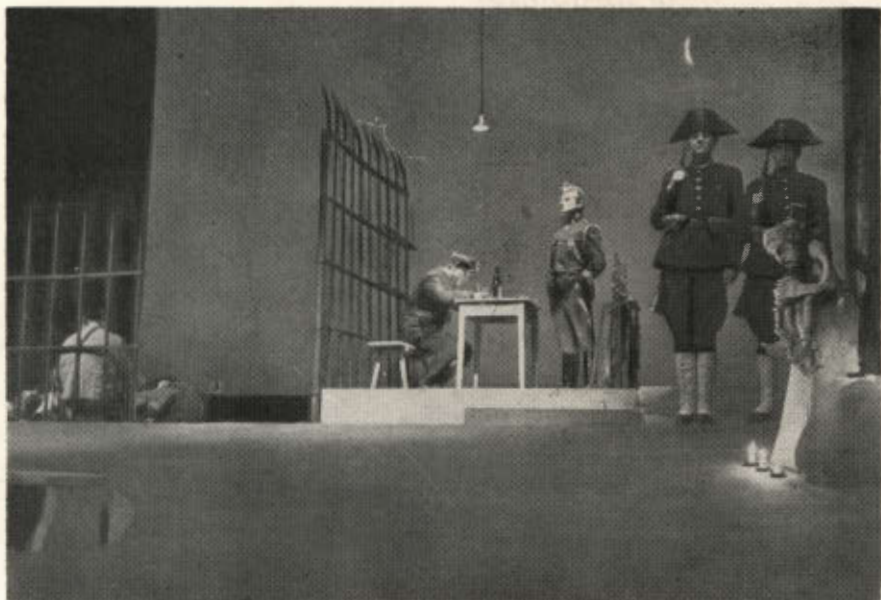


CIEGA Słuchaj, czy zwierzęta też się ca-tują?

DOKTOR Jakże, to ja mam zrobić cud?
Nie rozumiem...



CARAJA Senor Inglese dał plan, będziemy kopać wszyscy. Jak przyjdą wyrzucić —
będziemy mieli wodę.



CARLO MILLER Wszystko gotowe?

PABLO Tak jest.

CARLO MILLER Wiadomość od kapitana Yturize: „Kolumna nasza dotarła do Asuncion“.



CASTUCHA Jakże to? To tam w niebie sami tacy oberwańcy jak my?



WARWICK Przyjaciel nasz jest zdania, że owa młoda kobieta działa mocą sił nieczystych. Wydaje mi się, że byłoby w takim wypadku powinnością waszej emnencji oddać ją w ręce inkwizycji i skazać na spalenie.



INKWIZYTOR Joanno, Kościół poucza cię, że zjawiska te — to demony, złe duchy, które szukają zguby dla twojej duszy. Czy przyjmujesz pouczenie Kościoła?
JOANNA Przyjmuję zwiastowanie Boże. Jakżesz, jako wierne dziecko Kościoła, mogłabym je odrzucić?



JOANNA Dajcie to pismo! Rozniećcie wasz ogień! Sądźcie, że lękam się go bardziej niż dalszego życia w strachu? Prawda była w moim głosie.

BRAT MARCIN Joanno! Joanno!

JOANNA Mówił mi on, że jesteście plugawymi głupcami, że nie powinnam słuchać waszych słów, nie wierzyć w wasze miłosierdzie. Obiecaliście mi życie — skłamaliście. Sądźcie, że aby być żywym, wystarczy nie być martwym, martwym jak kamień...



JOANNA Wygląda, jakbyś się postarzał, mój drogi.

KAROL Postarzałem się. Czy ja śnię?

JOANNA Zmorzyła cię ta nudna księga.

KAROL To dziwne.

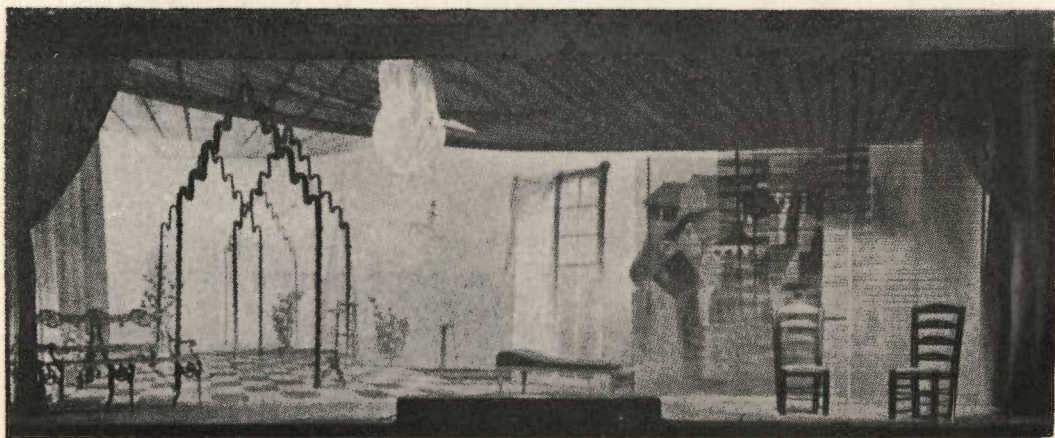
JOANNA Dziwiłbyś się bardziej jeszcze, gdybyś wiedział, że już umarlam.



JOANNA O Boże, któryś stworzył tę ziemię cudowną, czy długo czekać nam każesz, aż stanie się godną przyjęcia Twych Świętych. Jak długo jeszcze, Panie, jak długo?



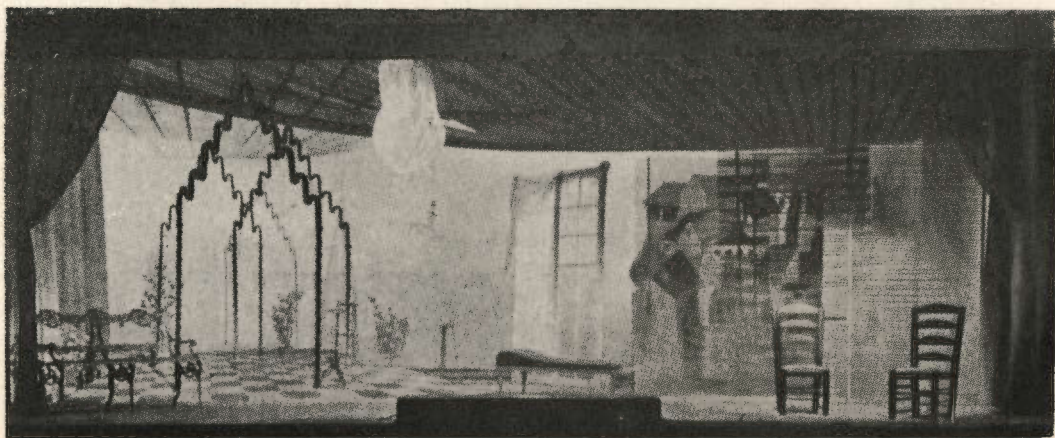
*Studentteatern, Stockholm. „Antygona“ Anouilha.
Režyseria: Bengt Lagerkvist, scenografia: Yngve
Gamlin. (Fot. Persson)*



*Stadsteatern, Göteborg. „Panna Rosita“ F. Garcii Lorci. Režyseria: Bengt Ekerot, sceno-
grafia: Carl Johan Ström. (Fot. Schwitters)*



*Studentteatern, Stockholm. „Antygona“ Anouilha.
Režyseria: Bengt Lagerkvist, scenografia: Yngve
Gamlin. (Fot. Persson)*



*Stadsteatern, Göteborg. „Panna Rosita“ F. Garcii Lorci. Režyseria: Bengt Ekerot, sceno-
grafia: Carl Johan Ström. (Fot. Schwitters)*